



“Jesienna Pieśń Duszy”

Już liść jak pióro opada w ciszy,
leciutko wiruje nad ziemią snem.
Ciepłe barwy, co słońce wysuszy,
układają się w złoty len.

To czas, gdy świat się jakby zatrzymał,
by zbierać plony i szeptać sny,
gdy mgła o poranku twarz przysłania,
a ziemia w sercu tuli dni.

Patrz, to nie koniec, a wielka zmiana,
ucichła ścieżka, to w ciszy – pieśń.
Nie umieranie, lecz cisza dana,
by w niej rozkwitło to, co jest.

W sobie odnajdziesz lśnienie życia,
jak złote światło w cieniu drzew,
jak piękno ukryte w rytmie bycia –
Jesień nie kończy, lecz daje chleb.

Czas przemijania, lecz pełen treści,
jak wino, co dojrzewa w nas.
Więc z puchem złota, co z wiatrem przyśni,
usiądź i poczuj Jesieni czas.

Z głębi serca Ireneusz

25.10.2024, godz. 20:55
© by Ireneusz 2024

